

**AUTARKIA** (gr. αὐτάρχεια [autárkeia]; αὐτός [autós] — sam, ἀρκεῖν [arkéin] — wystarczyć) — samowystarczalność, niezawisłość; przeciwieństwo uzależnienia spowodowanego brakiem (ἐνδεής [endeés]). Pojęcie a. jest charakterystyczne dla greckiej myśli etycznej i politycznej.

W etyce a. dotyczyła sposobu osiągnięcia szczęścia (eudajmonizm) przez człowieka mądrego. Demokryt uważał, że należy szukać nie bogactwa, będącego wynikiem szczęśliwego przypadku, ale tego, co wystarcza, a co wyznacza rozum (mądrość). Sokrates natomiast wiązał samowystarczalność z jak najmniejszą ilością potrzeb, przez co człowiek zbliża się w doskonałości do boskiej istoty (Ksenofont, *Memorabilia*, I, 6). Cynik Antystenes uważał, że sama cnota, bez zewnętrznych bogactw, wystarczy do szczęścia. Teodor ateista uważał, że mędrzec — jako samowystarczalny — nie potrzebuje nawet przyjaciół (DLaert., II 98). Ten ostatni pogląd zgodny był z tym, co mówił Platon o człowieku znanym i przyzwoitym: sam sobie wystarcza do szczęścia, najmniej potrzebuje kogoś lub czegoś drugiego (*Resp.*, III, 387 D, E). Arystoteles natomiast uważał, że szczęście w warunkach ludzkich wymaga zewnętrznej pomyślności (zdrowie, pożywienie, bogactwo), ale nie w nadmiarze (*E. nic.*, 1179 a); człowiek do szczęścia potrzebuje innych ludzi, a zwł. przyjaciół; tym natomiast, co jako szczęście jest w swoim akcie samowystarczalne, jest teoretyczna kontemplacja. Epikurejczycy i stoicy byli przekonani, że mędrzec osiąga a. dzięki cnotom, te zaś polegają na całkowitym wygaszeniu pożądań i uczuć, dzięki czemu następuje uniezależnienie się od rzeczy i od ludzi ἀταραξία [ataraksía]), a mędrzec osiąga spokój (szczęście). „[...] mędrzec zawsze i wszędzie jest spokojny. Nie zależy wszak od nikogo innego, nie oczekuje łaskawości losu ani względów człowieka” (Seneka, *Listy do Lucyliusza*, 52, 4).

A. w polityce związana była z refleksją nad istotą i celem państwa. Szczególnie wiele miejsca zajmuje w myśli Arystotelesa, który genezę społecznego organizowania się ludzi upatrywał m.in. w niemożliwości zaspokojenia wszystkich potrzeb przez pojedynczego człowieka (*Pol.*, 1252 a — 1253 a). Kulminacją różnych partykularnych form społecznych (rodzina, gmina, bractwo, zrzeszenia towarzyskie) stanowi taka organizacja, która jest samowystarczalna i w ramach której funkcjonują zrzeszenia niższe. Tą organizacją jest państwo: „Pełna w końcu wspólnota stworzona z większej liczby gmin wiejskich, która niejako już osiągnęła kres wszechstronnej samowystarczalności, jest państwem [...]” (*Pol.*, 1252 b). A. państwowa nie jest celem samym w sobie i nie wyczerpuje się w zaspokajaniu potrzeb ani w umożliwianiu wspólnego życia. A. związana z państwem ma na celu otwarcie pola dla pięknych ludzkich czynów καλοκάγαθία [kalokagathía]) (tamże, 1280 b). Kulminacją arystotelesowskiej a. nie jest więc kult państwa, lecz możliwość urzeczywistniania najwyższych czynów ludzkich.

W chrześcijaństwie, ze względu na istotne transcendentne związanie człowieka z Bogiem, pojęcie a. straciło sens, ponieważ celem człowieka nie może być uniezależnienie się od Boga. W czasach nowożytnych i współczesnych aspekt etyczno-kulturowy a. został zepchnięty na dalszy plan, spory natomiast dotyczą płaszczyzny polityczno-ekonomicznej. Ścierała się tu ze sobą tendencja a. pojętej jako hegemonia imperialna (Anglia, Niemcy) z ideą wolnego handlu i państw bez granic (liberalizm). Koniec zimnej wojny (rozpad ZSRR i bloku komunistycznego) przyspieszył procesy globalizacji, która podcina korzenie a. poszcze-

gólnych państw i narodów, przyczyniając się do dominacji ponadnarodowych i ponadimperialnych małych grup oligarchicznych.

**Bibliografia:** F. Fried, *Autarkie*, B 1932; B. Laum, *Die geschlossene Wirtschaft. Soziologische Grundlagen des Autarkieproblems*, T 1933; F. Egert, *Autarkie*, Innsbruck 1934; A. G. B. Fischer, *Economic Self-Sufficiency*, Ox 1939.

*Piotr Jaroszyński*